

Gipsowe pisanki

6 kwietnia 2020 rok



Serdecznie witamy w przedświątecznym tygodniu 🌈

Tematyka tygodnia: Wielkanoc

1. Czytanie podanych wyrazów z rodzicami lub samodzielnie. Łączenie ich z odpowiednimi obrazkami. Rysowanie po prawej stronie karty takich samych pisanek, jakie są po lewej stronie karty.
Wykonajcie kartę pracy w wersji on – line (s. 72)
<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/npoia-bbplus-kp-3.pdf>
2. Wysłuchaj opowiadania Agaty Widzowskiej „Gipsowe pisanki”
Ćwiczenia z tekstem. Zapoznaj się z ilustracjami do opowiadania w wersji on – line s. 58-61
<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-ks/mobile/index.html#p=60>

Zbliżyły się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę. – Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada. – Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej. Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt. Ada i Olek mieli zrobić pisanki. Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem. Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek. Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów. Dziadek... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia. Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jajka miały kolor brązowy, a buraczane różowy.

- Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.
- Wtedy będą drapanki – dodała babcia.
- A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.
- Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.
- A gdybyście nie mieli farb?
- Hm, to nie wiemy...
- Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych.

Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka. Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru. Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”. Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.

– A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.

– Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.

– A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.

– Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.

– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.

– Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki. Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkocną. Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświecić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiadła przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.

– Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. –

Zajaczek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.

– To nie zajaczek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajaczkach przynoszących prezenty. – To tylko zabawa.

– A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. –

Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite. – Ojej! To dopiero była jajecznicza! – zachichotała Ada.

– Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.

– A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.

– Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.

– Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.

– Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.

– Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie? – zaproponował Olek.

I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.

– Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.

– O czym, dziadku?

– Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

3. Rozmowa na temat opowiadania

– Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?

– Co się stało dziadkowi? Dlaczego?

– Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?

- Czym babcia ozdobiła stół?
 - Jakie rady dawał dziadek?
 - Czy tata i mama wywiązali się z zadań?
 - Co według dziadka jest najważniejsze?
4. Odkrywamy literkę f: małą i wielką, drukowaną i pisaną.
- a) Wyodrębniamy wyraz podstawowy – **farby**.
 - b) Dzielimy słowo farby na sylaby i na głoski. Liczymy sylaby i głoski.
Wymieniamy inne słowa, w których głoska **f** jest na początku (futró, flaga, fasola...), w środku (agrafka, alfabet, wafle...).
5. Wykonajcie karty pracy „Literey i liczby” dostępne w wersji on-line
- 6-latki (s.58 - 61)
<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oia-literay-liczby-cz-2/mobile/index.html#p=60>
- 5-latki (s.66 - 67)
<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/przygotowanie-czytania-pisania/mobile/index.html#p=68>
6. Na zakończenie zapraszamy Was do rozwiązania Quizu „Zgadnij, gdzie jest”
<http://portal.scholaris.pl/resources/run/id/112661>